

Sygn. akt I ACa 803/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	<i>SSA Grzegorz Krężolek</i> SSO del. Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości Zakładu Budowlano - Handlowego (...) s.c. Z. J., Z. B.

w S.

przeciwko T. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Gospodarczego w Kielcach

z dnia 19 kwietnia 2012 r. sygn. akt VII GC 176/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten tylko sposób, że określenie „z odsetkami umownymi w wysokości 2% za każdy dzień zwłoki od dnia 4 lutego 2010r. do dnia zapłaty” zastępuje określeniem „z odsetkami umownymi w wysokości 0,2% za każdy dzień opóźnienia od dnia 4 lutego 2010r. do dnia zapłaty”;

2. w pozostałym zakresie apelację oddala i zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt : I ACa 803/12

UZASADNIENIE

Syndyk masy upadłości J. i B. Z. (1) , prowadzących działalność gospodarczą jako Przedsiębiorstwo Budowlano - Handlowe (...) „ s. c . w S. domagał się zasądzenia od T. P. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...)

w K. kwoty 238 468, 80 zł z odsetkami umownymi w wysokości 0, 2 % za każdy dzień zwłoki , począwszy od 4 lutego 2010r , oraz obciążenia pozwanego kosztami sporu.

Uzasadniając zgłoszone żądanie wskazał , iż dochodzona pozwem kwota stanowi część nie uiszczoną przez zamawiającego wynagrodzenia za roboty jakie J i B. Z. wykonali przy budowie salonu (...) w K. , którego T. P. był generalnym wykonawcą , a które zostały odebrane, jako w pełni zrealizowane.

Odpowiadając na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa i obciążenia strony przeciwnej kosztami procesu.

W swoim stanowisku procesowym podnosił , że prace nie zostały wykonane w pełnym , ustalonym umownie wymiarze , a nadto dotknięte były licznymi wadami jakościowymi, które nie zostały usunięte. Wobec tego nigdy nie doszło do ich odbioru, wobec czego nie było podstaw do zapłaty , dochodzonej pozwem kwoty.

Twierdził ponadto , że konsekwencją nie właściwego wykonania przedmiotu umowy było to , że został , jako generalny wykonawcą salonu obciążony przez inwestora karą umowną w wysokości 100 000 złotych , a nadto jako nierzetelny przedsiębiorca utracił możliwość pozyskania dalszych zleceń na kolejne prace.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2012r Sąd Okręgowy - Sąd Gospodarczy w Kielcach zasądził od T. P. na rzecz powoda kwotę 238 468, 80 zł z odsetkami umownymi w wysokości 2% za każdy dzień zwłoki , począwszy od dnia 4 lutego 2010r, a także kwotę 7 217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.[pkt I sentencji]

Obciążył pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kosztami sądowymi , których powód nie miał obowiązku ponieść.

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Pozwany T. P. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) Centrum (...) w K.. Był on generalnym wykonawcą salonu samochodowego marki C. w K. .

W dniu 3 września 2009r została zawarta pomiędzy nim , a J. i B. Z., prowadzącymi działalność gospodarczą jako Przedsiębiorstwo Budowlano - Handlowe (...) , spółka cywilna w S., umowa na podstawie której Z. mieli wykonać prefabrykację i montaż fasady aluminiowej wraz z wypełnieniem jej szkłem na budynku salonu.

Umowa przewidywała , że prace , bliżej w niej określone , pod względem ilościowym i rodzajowym zostaną wykonane do 20 września 2009r , przy czym przewidziano jego zmianę w sytuacji zaistnienia przeszkód w realizacji prac. W takiej sytuacji miał on być wspólnie uzgodniony. Strony określiły wynagrodzenie za nie na łączną kwotę 238 500 netto plus VAT.

W dniu 5 października 2009r został sporządzony protokół odbioru części robót w którym reprezentant zamawiającego powoda potwierdził prawidłowe wykonanie 70 % robót określonych umową. Za odebrane prace pozwany zapłacił należność w łącznej kwocie 166 950 zł plus Vat , co stanowiło 70 % umówionej umownie ceny , przy czym uczynił to w dwóch ratach, w dniach 27 października i 2 listopada 2009r.

Jak ustala dalej Sąd I instancji na skutek zmian projektowych, wprowadzonych na życzenie inwestora , które wymusiły realizację robót dodatkowych , których nie przewidywał zakres prac o jakich stanowiła umowa stron z dnia 3 września 2009r , podpisały one aneks do niej w dniu 14 października 2009r. Określał on zakres rzeczowy tych prac , wskazywał wynagrodzenie jakie wykonawcy mieli otrzymać , jak również wskazywał nowy termin ich zakończenia , który miał nastąpić w ciągu 21 dni od daty postawienia przez T. P. konstrukcji stalowej doprojektowanej części budynku.

Ponadto ustalono w nim , że rozliczenie wykonanych robót nastąpi na podstawie faktur częściowych , za każdy etap realizacji robót , przy czym ich podstawą będą częściowe odbiory robót , podpisane przez kierownika budowy , reprezentującego na placu budowy generalnego wykonawcę / pozwanego /.

Tego rodzaju protokół odbiorowy został sporządzony w dniu 19 stycznia 2010 , a w jego treści reprezentujący zamawiającego pozwanego kierownik budowy inż. J. potwierdził zrealizowanie przez właścicieli Przedsiębiorstwa (...)

„całości robót objętych umową z dnia 3 września 2009r , a ponadto części robót dodatkowych o jakich stanowił aneks do niej datowany na 14 października tego roku.

W dniu następnym , 20 stycznia 2010r wykonawcy wystawili fakturę nr (...) , obejmującą kwotę wynagrodzenia za odebrane wskazanym dokumentem odbiorowym roboty , w wysokości 195 466, 23 zł plus Vat , która to należność odpowiada wysokości obecnie dochodzonego pozwem roszczenia.

Pozwany odmówił zapłaty faktury podnosząc , że prace dotknięte są usterkami.

Wykonawcy w dniu 4 lutego 2010r poinformowali zlecającego o ich usunięciu , jak również o tym , że są gotowi do kontynuowania prac by uzupełnić ich zakres określony w aneksie , które nie zostały jeszcze wykonane z przyczyn leżących po stronie zamawiającego.

W tym samym dniu doszło do odbioru końcowego inwestycji w którym inwestor potwierdził , że wszystkie prace przy budowie salonu samochodowego , w tym te , jakie mieli wykonać J. i B. Z. zostały wykonane. Ich jakość określono jako dobrą.

W protokole tym uzgodniono , że ewentualne wady wykonawcze będą usuwane na bieżąco w porozumieniu z samym inwestorem. Takie prace były przez pracowników (...) wykonywane już po wskazanym wyżej odbiorze.

Postanowieniami z 22 września 2011r Sąd Rejonowy - Sąd Gospodarczy w Kielcach ogłosił (...) , prowadzących działalność gospodarczą jako Przedsiębiorstwo Budowlano - Handlowe (...) „ s. c . w S..

Wykonawcy jeszcze przed ogłoszeniem jej jak i później syndyk , którą to funkcję pełni w przypadku obu upadłych przedsiębiorców ta sama osoba , zwracali się do pozwanego o zapłatę należności określonej fakturą z 20 stycznia 2010r. Ten jednak konsekwentnie odmawiał twierdząc , że prace zrealizowane przez Z. nie zostały wykonane w całości , pozostają nie odebrane , a nadto dotknięte są sadami wykonawczymi , których występowanie spowodowało , iż pozwany został obciążony karą umowną przez inwestora salonu i utracił możliwość pozyskania zamówień na wykonanie innych robót.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji uznał żądanie zgłoszone przez syndyka za w całości uzasadnione.

Wskazał w pierwszej kolejności , że wiążąca strony umowa z dnia 3 września 2009r , zmieniona aneksem z 14 października tego roku była umowa o roboty budowlane.

Odwołując się do postanowień umownych Sąd uznał , że wykonawcy zrealizowali w całości zakres rzeczowy powierzonych im robót , o czym świadczy treść dwóch protokołów odbiorowych , pierwszy z 15 października 2009r i drugi datowany na 19 stycznia 2010r , w których reprezentujący zamawiającego kierownik budowy, potwierdził fakt ich wykonania.

Dodatkowym argumentem za nietrafnością argumentów pozwanego wyrażonych w odpowiedzi na pozew , które zdaniem T. P. uprawniały go do wstrzymania się z zapłatą należności za część robót , które są przedmiotem niniejszego sporu, przemawia stanowisko inwestora , który w końcowym protokole odbioru robót potwierdził nie tylko ich kompletność [zatem zrealizowanie także tych, które mieli wykonać J. I B. Z.] ale również ich dobrą jakość

W konsekwencji Sad I instancji uznał , że żądanie zapłaty kwoty dochodzonej pozwem jako odpowiadającej sumie nie uiszczzonego dotąd przez zamawiającego wynagrodzenia jest uzasadnione.

Należność główna została zasądzona wraz z odsetkami umownymi w skali oznaczonej w umowie stron , liczonymi za każdy dzień zwłoki, począwszy od dnia w którym należność z faktury nr (...) z dnia 20 stycznia 2010r powinna być zapłacona.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 §1 kpc stosując , przy rozkładzie pomiędzy stronami obowiązku ich wzajemnego zwrotu, zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Przegranie procesu przez T. P.spowodowało także , że został on obciążony - na rzecz Skarbu Państwa - także kwotą odpowiadającą sumie kosztów sądowych , których syndyk , zwolniony od obowiązku ich poniesienia , nie miał obowiązku uiścić.

Apelację od tego orzeczenia złożył T. P.i zaskarżając je w całości , domagał się oddalenia powództwa wniesionego przez syndyka , przy równoczesnym obciążeniu przeciwnika procesowego kosztami postępowania za obydwie instancje.

Dodatkowo wskazywał , że treść punktu I sentencji wyroku Sądu I instancji w zakresie obejmującym rozstrzygnięcie o należnych od zasądzonego roszczenia odsetkach umownych , dotknięta jest oczywistą omyłką albowiem zgodnie z żądaniem pozwu skala tych odsetek miała wynosić 0,2 % , za każdy dzień zwłoki , podczas gdy z treści orzeczenia wynika , że odsetki te zostały zasądzone wysokości 2 %.

Środek odwoławczy T. P.nie jest oparty na wyraźnie oznaczonych zarzutach apelacyjnych.

W treści apelacji pozwany powtórzył swoją argumentację jaką powoływał w toku postępowania rozpoznawczego przed Sądem I instancji , opartą na następujących twierdzeniach i ocenach :

- faktura wystawiona przez wykonawców w dniu 20 stycznia 2010r była dokumentem jednostronnym , która nie została poprzedzona należycie dokonanym odbiorem prac , za które wynagrodzenie obejmowała,

- pozwany jako zamawiający miał uzasadnione podstawy by należności tej nie zapłacić albowiem roboty nie zostały w całości wykonane , a ponadto były i pozostają nadal , dotknięte wadami wykonawczymi, pomimo uprzednich wielokrotnych wezwań ze strony apelanta, kierowanych do wykonawców o ich usunięcie .

Ponadto nigdy nie doszło do ich odebrania w sposób pozwalający na to by mogli skutecznie żądać zapłaty za nie.

W odpowiedzi na apelację powód domagał się jej oddalenia , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego.

Zawarte w niej również zostało żądanie sprostowania, traktowanej jako oczywista, omyłki obejmującej zawarte w wyroku Sądu I instancji oznaczenie strony powodowej.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy pozwanego T. P.jest uzasadniony jedynie w części, co prowadzi do zmiany objętego nim orzeczenia w sposób określony w treści pkt 1 sentencji wyroku Sądu II instancji.

Ustalenia faktyczne , które Sąd niższej instancji uczynił podstawą orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej nie były przedmiotem zarzutów apelacyjnych dlatego też , jako poczynione prawidłowo , zostają przyjęte przez Sąd Apelacyjny za własne.

W zasadniczej części należy także podzielić stanowisko prawne Sądu Okręgowego w oparciu o które roszczenie sformułowane przez syndyka wobec T. P.zostało uznane za usprawiedliwione co do zasady jak i wysokości roszczenia głównego.

Zawarta przez strony umowa z dnia 3 września 2009r , zmodyfikowana , w zakresie postanowień dotyczących zakresu robót jak i terminu ich zakończenia aneksem z 14 października 2009r , była - jak trafnie zakwalifikował ją Sąd I instancji - umową o roboty budowlane.

Zatem zgodnie z normą art. 647 kc podstawowymi obowiązkami zamawiającego są : przekazanie wykonawcy placu budowy , przedsięwzięcie innych czynności związanych z przygotowaniem frontu robót , wymaganym przez

odrębne przepisy , a następnie odebranie przedmiotu umowy [obiektu lub jego części] oraz zapłata umówionego wynagrodzenia.

Obowiązku dokonania odbioru wykonanych prac , a co za tym idzie zapłaty wynagrodzenia nie znosi , co do zasady , sytuacja w której przedmiot umowy zrealizowany przez wykonawcę jest dotknięty wadami wykonawczymi albowiem z chwilą odbioru zamawiający [inwestor] nabywa wobec drugiej strony umowy, wobec ich stwierdzenia roszczenia z tytułu rękojmi i ewentualnie gwarancji jakości ,o ile taka była umownie przewidziana.

W rozstrzyganej sprawie za nietrafne należy zatem uznać stanowisko T. P., który w braku odbioru , prowadzonego na warunkach jakie w jego ocenie powinny być spełnione , upatruje podstaw do odmowy zapłaty części wynagrodzenia , objętego fakturą z dnia 20 stycznia 2010r , którego suma odpowiada rozmiarowi ilościowemu roszczenia zgłoszonego przez syndyka.

Z niewadliwych ustaleń Sądu I instancji wynika , że tego rodzaju odbiory prac , które na fasadzie budynku salonu (...) w K. mieli wykonać na rzecz pozwanego J. i B. Z. - o charakterze odbiorów częściowych- miały miejsce. Pierwszy 5 października 2009r a kolejny 19 stycznia 2010r.

Szczególnie ten ostatni dokument ma dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie , skoro na jego podstawie w dniu następnym wykonawcy wystawili fakturę obejmującą kwotę spornego pomiędzy stronami wynagrodzenia.

Dokument ten / k. 28 akt / , podpisany także przez reprezentującego na placu budowy zamawiającego pozwanego - kierownika budowy inż., J. J., stwierdza fakt wykonania części robót , objętych umową stron , skorygowaną przez aneks , a co więcej nie zawiera żądanych zapisów mogących potwierdzać , że roboty te są dotknięte wadami wykonawczymi.

W tym kontekście wskazać trzeba , że nie ma racji apelujący stwierdzając , że faktura z 20 stycznia 2010r została wystawiona przedwcześnie skoro brak było dokumentu w postaci protokołu odbioru końcowego prac objętych umową stron.

Dokument taki nie mógł i nigdy nie powstał, albowiem wykonawcy nie zrealizowali pełnego zakresu umówionych prac ale ich realizacja była uwarunkowana uprzednim postawieniem przez T. P. konstrukcji stalowej do nowej części budynku salonu , której w pierwotnych założeniach projektowych nie było. Wykonawcy byli gotowi podjąć się dokończenia prac , co jednak nie miało miejsca z przyczyn od nich niezależnych.

Pośrednio o tym , że sposób wykonania zobowiązania przez właścicieli przedsiębiorstwa (...) „ z S. był właściwy, świadczy także protokół odbioru końcowego podpisany przez Inwestora salonu i (...) jako generalnego wykonawcę w dniu 4 lutego 2010r/ k. 38 akt/ , który potwierdza nie tylko kompletność ale i dobrą jakość prac.

Wskazane w nim wady miały być usuwane w sposób uzgodniony bezpośrednio z inwestorem i rzeczywiście - w zakresie powierzonych im prac J. i B. Z. usuwali je, czego dowodzą protokoły tych robót poprawkowych , załączone do akt.

Fakty te jednak nie dawały , o czym była już mowa wyżej , podstaw pozwanemu do powstrzymania się od zapłaty wynagrodzenia za część prac , które określała faktura z dnia 20 stycznia 2010r Nr (...).

Dodatkowo za niezasadnością przeciwnego stanowiska T. P. na którym opierało się jego stanowisko procesowe tak w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem I instancji , będąc powtórzonym w motywach apelacji, przemawia także i to , że autor środka odwoławczego nie starał się w sporze nawet wykazywać , iż rzeczywiście wady elewacji zrealizowanej przez obecnie upadłych usuwał we własnym zakresie i aby rzeczywiście został obciążony przez inwestora salonu (...) w K. karą umowną za niewłaściwe wykonanie zobowiązania , które to niewykonanie było konsekwencją przyczyn za które odpowiadali J. i B. Z..

Apelacja T. P. jest uzasadniona tylko w takim zakresie w jakim podważa rozstrzygnięcie Sądu I instancji co do wysokości odsetek umownych od należności głównej.

Zgodnie z treścią żądania pozwu syndyk domagał się ich przyznania od należności głównej w wysokości 0, 2 % za każdy dzień zwłoki , począwszy od dnia 4 lutego 2010r.

Tak określona ich wysokość [nie będąc pomiędzy stronami przedmiotem sporu] została wskazana przez nie w umowie z dnia 3 września 2009r w jej §9 ust. 2 , mającej być płatną za każdy dzień zwłoki w zapłacie należności za wykonane roboty , stwierdzonej dokumentem faktury.

Tymczasem w treści punktu I sentencji wyroku , objętego kontrolą instancyjną Sąd I instancji określił wysokość tych odsetek na 2 % za każdy dzień zwłoki.

Ta nieprawidłowość nie może być przy tym potraktowana [jak chce tego zarówno syndyk jak i Tomasz Pokrzepaco wynika z treści tak apelacji jak i odpowiedzi na nią] , jako oczywista omyłka pisarska skoro stanowi element merytorycznego rozstrzygnięcia o roszczeniu zgłoszonym w pozwie. Instytucja sprostowania oczywistej omyłki nie może bowiem służyć do usuwania merytorycznych błędów w rozstrzygnięciu sprawy

/ por. bliżej dla przykładu orzeczenie SN z dnia 7 lipca 1999r , sygn.. III RN 24/99, OSNAP z 2000 nr 12 poz. 456/

Dostrzeżenie tego błędu , trafnie wytkniętego przez autora apelacji, musi prowadzić do zmiany ,w tym zakresie , wyroku nią objętego .

Ponieważ odsetki , niezależnie od tego czy mają charakter ustawowy czy umowny są należne po myśli art. 481 §1 kc , nie za zwłokę , będącej kwalifikowanym opóźnieniem , rodzącym po stronie uprawnionego także roszczenie odszkodowawcze na zasadach ogólnych , a za sam fakt opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego , koniecznym było w ramach orzeczenia reformatoryjnego , wyraźne wskazanie opóźnienia , jako podstawy ich przyznania stronie powodowej.

Na marginesie przedstawionych rozważań należy wskazać , że niezasadne było domaganie się przez syndyka w odpowiedzi na apelację, zmiany oznaczenia strony powodowej zawartej wyroku Sądu Okręgowego. Takie oznaczenie zostało powołane przez profesjonalnego pełnomocnika syndyka już w pozwie , a zatem jego powtórzenie w sentencji i komparycji zaskarżonego wyroku , chociaż rzeczywiście częściowo błędne, nie może zostać skorygowane na podstawie art. 350§ 3 kpc, skoro ta nieprawidłowość nie wynika z błędu Sądu , a strony która tej korekty domaga się.

/ stanowisko to ma swoje poparcie w orzecznictwie SN , por. dla przykładu judykat z 8 czerwca 1977r , sygn. IV PRN 4/77 , powołany za zbiorem LEX nr 7945/

Z podanych wyżej przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 §1 i 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 §1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc , przyjmując w zakresie rozkładu pomiędzy stronami obowiązku zwrotu kosztów zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy , przy uznaniu , że zakres korekty orzeczenia Sądu I instancji na korzyść autora apelacji był niewielki , a roszczenie zasądzone na rzecz strony powodowej jest - co do zasady- jej rzeczywiście należne.

-